

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **P.G.**

oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 5 grudnia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 lipca 2016 r., sygn. akt V Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 sierpnia 2014 r.,

sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie niniejszych rozważań przypomnieć wypada dwie fundamentalne zasady rządzące postępowaniem kasacyjnym. Po pierwsze, skuteczne w tym postępowaniu mogą być tylko te zarzuty postawione przez skarżącego, które wskazują na zaistnienie rażącej obrazę prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyrok sądu odwoławczego – art. 523 § 1 k.p.k. Po drugie zaś, Sąd Kasacyjny

rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w szerszym zakresie, w praktyce, tylko w sytuacji stwierdzenia zachodzenia bezwzględnych przesłanek odwoławczych – art. 536 k.p.k.

Powyższe przypomnienie było niezbędne w sytuacji, gdy w trzech spośród siedmiu zarzutów (oznaczonych jako 4, 6 i 7) skarżący wskazał, że zaistniałe w jego ocenie uchybienia miały wpływ nie na treść wyroku, lecz „na treść środka zaskarżenia”. Z oczywistych zatem względów postawienie takich zarzutów nie mogło być skuteczne.

Co więcej, równie oczywiste dla skarżącego winno być i to, że kwestia udostępnienia „*akt sprawy celem przygotowania się do uzgodnienia linii obrony w zakresie wnoszenia kasacji*”, nie mogła z istoty swojej oddziaływać na treść wydanego wcześniej wyroku.

Zarzut oznaczony w kasacji jako 3 (w ogóle nie uzasadniony w skardze) jest natomiast przykładem daleko idącej niełojalności skarżącego wobec Sądu Odwoławczego. Jak wynika bowiem z protokołu rozprawy z dnia 19 lipca 2016 r. (k. 5955) wobec niestawiennictwa obrońcy, Sąd Odwoławczy zarządził przerwę do godz. 13-tej, a o tej godzinie stawiał się na saki rozpraw adw. M.K.. Wcześniej, tego dnia, Sąd nie wykonał żadnych czynności, a postępowanie dowodowe przeprowadzono dopiero po przerwie i stawiennictwie obrońcy. Obrońca ustosunkował się do tych dowodów, a następnie wygłosił mowę końcową.

I ten zarzut jest zatem, co najmniej, oczywiście bezzasadny.

Tak samo ocenić należy zarzut 5 kasacji. „Dołączenie czytelnych kopii kart z akt sprawy” z pewnością nie jest czynnością z zakresu uzupełnienia śledztwa, do której odwołuje się art. 344a § 1 k.p.k. Zarzut nie jest zatem zasadny, zwłaszcza, że i on nie został przez skarżącego powiązany z wpływem na treść wyroku sądu odwoławczego. Podniesiona kwestia ma charakter czysto techniczny.

Zarzut opisany w pkt 1 kasacji został całkowicie błędnie opisany, jako obraza przepisów art. 458 k.p.k. w zw. z art. 7, 5 § 2 i 410 k.p.k. Kwestia ta wprost stanowiła przedmiot apelacji (pkt 1 i 2). O ile obrońca chciał zakwestionować sposób rozpoznania tej części apelacji, winien zatem wskazać na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. ewentualnie 457 § 3 k.p.k.

Jednak również taki zarzut nie byłby w realiach niniejszej sprawy zasadny. Sąd Odwoławczy na k. 4-6 uzasadnienia swojego wyroku w sposób dość obszerny, a na pewno precyzyjny, wskazał powody, dla których, tak jak i Sąd I instancji uznał, że G.O. złożył wiarygodne wyjaśnienia, a następnie zeznania, co pozwoliło na dokonanie w oparciu o nie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Powyższa konkluzja dotyczy też zarzutu z pkt 2 kasacji. Również w odniesieniu do dowodu z zeznań M.Ł., D.L., D.W. i osoby określanej jako „M.”, Sąd Odwoławczy zajął stanowisko. Przypomnieć wypada, że części tych dowodów, pomimo podjętych przez Sąd Rejonowy prób, nie udało się przeprowadzić, pozostałe zaś, słusznie zostały uznane za nieprzydatne do stwierdzenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Z opisanych wyżej względów, wszystkie zarzuty podniesione w kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.